Ósme spotkanie w ramach projektu „Na psa urok”

„No, to czas na nas, piesku — Wojtek poklepał rudy łeb. Teraz im pokażemy, co potrafią wierne kundle! I Kaktus, z wywieszonym różowym językiem, z rozwianym włosem i merdającym ogonem, zaczął pokonywać kolejne przeszkody”. To fragment książki Barbary Gawryluk pt. Kaktus, szukaj!, którą czytała pani Anna Cetnarowicz na kolejnym spotkaniu w ramach projektu „Na psa urok”. Wystawa psów rasowych to swoisty konkurs piękności — każdy zwierzak musi być odpowiednio przygotowany. Zadanie polega na wykonaniu wydawanych i ocenianych przez sędziego poleceń. Podstawowe figury, które powinien znać i wykonać każdy prezenter, to: prowadzenie psa po prostej, po okręgu lub trójkącie (sędzia może wtedy zmienić miejsce, z którego obserwuje prezentera z psem), litera „T”, litera „L”, ósemka. Czasem zadania są trudniejsze — sędzia może poprosić o zrobienie dwóch figur, jedna po drugiej, np. trójkąta i litery „L”. Prezentacji psa należy dokonać tak, aby go sobą nie zasłonić. Dodatkowo zwierzę musi być pierwsze od strony sędziego, co dla niewprawionego prezentera może być bardzo trudne. O tym, jakie jest to skomplikowane mogli się przekonać uczestnicy warsztatów z bajkodogoterapii prowadzonych przez panią Annę Cetnarowicz, sędziego kynologicznego, która również ocenia psy na wystawach. Uczniowie wcielali się w rolę młodych prezenterów, a ich zadaniem było jak najlepsze zaprezentowanie Enigmy (suczka rasy husky syberyjski). Uczyli się, jak wykonać literę „L” i literę „T”, prowadzili też Enigmę przez zaimprowizowany tor przeszkód. Kto najlepiej zdał egzamin na młodego prezentera, ten mógł w nagrodę udekorować Enigmę medalem.












